



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 maja 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W. (poprzednio: Bank1 spółka akcyjna w W.)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 5 kwietnia 2024 r., V Ca 3358/22,
w sprawie z powództwa A.K. i L.M.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz A.K. i L.M.
kwoty po 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z
odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od
dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia
pozwanemu odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Beata Janiszewska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

[P.L.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 sierpnia 2022 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie zasądził od pozwanego S. S.A. w W. (aktualnie: Bank S.A. w W.) na rzecz powodów A.K. i L.M. łącznie kwotę 16 481,70 CHF wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu (pkt III).

Sąd ten ustalił, że 20 czerwca 2008 r. powodowie będący konsumentami zawarli z W. S.A. w W., poprzednikiem prawnym pozwanego banku, umowę o kredyt mieszkaniowy/inwestorski w wysokości 500 392,15 CHF. W okresie kredytowania kredytobiorcy mieli prawo dokonać dowolnej liczby konwersji (zmiany) waluty kredytu pomiędzy walutami z oferty banku co do takich kredytów. Konwersja miała obejmować kwotę wykorzystanego i niewykorzystanego kredytu w momencie jej dokonania. Ryzyko kursowe zostało wskazane bardzo ogólnikowo, został pominięty aspekt ewentualnego wzrostu salda kredytu i wysokości rat w przypadku wzrostu kursu waluty. Nie zostały przedstawione historyczne kursy waluty.

Kredyt został uruchomiony w sześciu transzach. Pismem z 6 listopada 2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 216 101,41 CHF z powołaniem się na nieważność umowy ze okres od 6 sierpnia 2008 r. do 5 września 2020 r., względnie kwoty 176 944,83 CHF z uwagi na bezskuteczność klauzuli indeksacyjnej za okres od 6 grudnia 2010 r. do 5 września 2020 r.

W okresie od 5 lutego 2011 r. do 5 listopada 2011 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 16 481,70 CHF.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wyjaśnił, że umowa łącząca strony była nieważna, gdyż strony, zawierając umowę kredytu denominowanego, nie ustaliły kwoty kredytu, a ponadto umowa zawierała klauzule abuzywne, co skutkowało jej nieważnością. W związku z tym na uwzględnienie zasługiwało także roszczenie powodów o zwrot tego, co świadczyli.

Wyrokiem z 5 kwietnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego (pkt I) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd Okręgowy, mimo że nie poparł całkowicie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny w kwestii abuzywności poszczególnych postanowień umowy kredytu, to uznał, iż w istocie umowa ta zawierała niedozwolone klauzule, co skutkuje jej nieważnością, a zatem powodom przysługiwał zwrot tego, co świadczyli.

Od całości wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, zarzucając naruszenie:

1/ art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr. bank.”) w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że umowa zawarta między stronami stanowi umowę kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) lub umowę kredytu indeksowanego do CHF, podczas gdy jest to umowa o kredyt dewizowy (walutowy), w której kredytobiorcy przyznano prawo wyboru sposobu wypłaty kwoty kredytu (w jego walucie lub też po przeliczeniu na złote polskie), jak również sposobu jego spłaty (w CHF lub PLN); saldo kredytu oraz wysokość rat są wyrażone w CHF, a sposób oprocentowania kredytu wynika z waluty zobowiązania;

2/ art. 69 ust. 1 pr. bank. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że powodowie nie mogli domagać się wypłaty kredytu w CHF, spłata kredytu miała następować w PLN, a określenie jako waluty spłaty CHF było wyłącznie deklaratywne, co doprowadziło Sąd do zakwestionowania walutowego charakteru umowy kredytu, podczas gdy powodowie mogli uzyskać wypłatę kredytu w walucie CHF (art. 3.07. ust. 6 umowy), a walutą spłaty kredytu jest CHF (art. 3.10. ust. 5 umowy), a więc wypłata i spłata kredytu w PLN były fakultatywne;

3/ art. 385¹ § 1 i 3 w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia art. 3.07 ust. 6 i art. 3.10 ust. 5 umowy kredytu są

abuzywne, podczas gdy postanowienia dotyczące możliwości wyboru waluty uruchomienia, a następnie spłaty kredytu miały charakter fakultatywny, z czym wiąże się fakt, że powodowie mieli wpływ na ich treść (zostały one z nimi indywidualnie uzgodnione, a ich zastosowanie było wynikiem wskazania w umowie kredytu – na wniosek powodów – numeru rachunku bankowego prowadzonego w PLN), postanowienia umowy kredytu nie naruszają interesów powodów i nie godzą w dobre obyczaje; zastosowanie do wypłaty kredytu kursu kupna z tabeli kursów z dnia wypłaty oraz do spłat rat kredytu kursu sprzedaży z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, kursy miały zawsze charakter rynkowy i obiektywny, a stosowanie kursów z tabel publikowanych przez bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank.); ponadto pozwany w sposób wyczerpujący poinformował powodów o ryzyku walutowym;

4/ art. 385¹ § 1 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie, że postanowienia określające sposób ustalenia kursu wymiany waluty, mającego zastosowanie przy wypłacie kredytu – jeżeli kredytobiorca nie zdecydował się na wypłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej albo jeżeli nie wynegocjował indywidualnie kursu uruchomienia, albo mającego zastosowanie przy wyliczeniu wysokości rat kredytu – jeżeli kredytobiorca nie zdecydował się na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, określają główne świadczenia stron, podczas gdy klauzula kursowa służy wyłącznie określeniu wysokości świadczenia realizowanego w walucie polskiej;

5/ art. 385¹ § 2 w zw. z art. 56 w zw. z art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię, która skutkowałą ustaleniem, że umowa kredytu nie może obowiązywać po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień, bez dokonania wykładni treści umowy kredytu w części pozostałej w mocy, co doprowadziło do ustalenia nieważności całej umowy kredytu, podczas gdy umowa kredytu może być dalej realizowana jako umowa o kredyt walutowy, ewentualnie może być dalej realizowana w oparciu o przepisy dyspozytywne;

6/ art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 2 i 3 k.c., art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy

wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 69 ust. 3 pr. bank. przez ich błędną wykładnię skutkującą uniemożliwieniem kredytobiorcy spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, zaniechaniem zastosowania do rozliczeń z tytułu umowy kredytu kursu średniego NBP;

7/ art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez powodów jako nienależnych, mimo że świadczenia te znajdowały podstawę w łączącej strony umowie kredytu, a powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali nienależne (ich zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powodów kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W polskim systemie prawnym można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w określonym dniu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej, przeliczonej po kursie sprzedaży tej waluty w określonych dniach. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu

w walucie obcej. I odwrotnie, kredytobiorca spełnia swoje świadczenie w walucie obcej (zob. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

W tym kontekście należy zauważyć, że jeden z podstawowych zarzutów pozwanego dotyczył możliwości wypłaty środków z kredytu i jego spłaty (rat) w walucie obcej (CHF), co miało świadczyć o tym, że została zawarta umowa kredytu walutowego. Faktem jest, że w art. 3.07. umowy kwota wypłaty została wyrażona w CHF, ale jednocześnie wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi w złotych polskich lub walucie kredytu „w zależności od waluty rachunku” (ust. 6). A jak wynika z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.), rachunek walutowy dla powodów nawet nie był rozważany, gdyż chcieli oni uzyskać złotówki (co jest oczywiste), a nie franki szwajcarskie, i w krajowej walucie kredyt miał być spłacany; z art. 3.07. ust. 3 wprost wynikało, że rachunki odbiorców były prowadzone w walucie polskiej.

Jest to konsekwencją tego, że kredyt był kredytem denominowanym – kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej, a wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, a ponieważ spłata przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych nie musiała następować w walucie obcej, oczywiste było, że nie została zawarta umowa kredytu walutowego (umowa dotycząca takiego kredytu nie przewiduje spłaty w innej walucie). Przy czym bez znaczenia pozostaje, że umowa została określona jako „umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy/inwestorski”. Kwalifikacji umowy dokonuje się bowiem na podstawie postanowień w niej zawartych, określających jej charakter, a nie nazwy użytej w nagłówku.

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy zawartej z konsumentem. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r.,

III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, w związku z czym, dokonując ich wykładni, należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że klauzule zastrzeżone w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 9 kwietnia 2024 r., II CSKP 560/23). W orzecnictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. np. wyroki: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, OTP Jelzálogbank Zrt; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuciu). Za takie uznawane są również postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuciu; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak). Zarzut pozwanego w tej materii był zatem niezasadny.

Nie można przy tym uznać, że klauzule dotyczące przeliczenia CHF na PLN zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w sposób jednoznaczny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecnictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria,

wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Pozwany nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem powodów, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że wyłączną kompetencję ustalania kursu waluty miał bank, przy czym powodowie ani nie znali mechanizmu jego ustalania, branych pod uwagę wartości, ani nie mieli żadnego wpływu na te kursy, co wynika z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, których Sąd Okręgowy nie zakwestionował, a którymi – jak wskazano powyżej – Sąd Najwyższy jest związany.

Postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego. Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (zob. np. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 24 czerwca 2025 r., II CSKP 941/24).

Kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące zawarte w umowie klauzule indeksacyjne, są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte nieskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Niezależnie od tego, że abuzywność zachodzi *ab initio*, zaś konsument może następnie – swoim oświadczeniem woli – wyrazić zgodę na objęcie go danym postanowieniem, jednak nie ulega wątpliwości, że powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej,

że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24).

Wylimitowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Uznać jednak należy, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Zgodnie z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Stwierdzenie takiej sankcji mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W tym też kontekście należy rozważać aspekt „utrzymania” (według pozwanego) umowy przez wprowadzenie rozwiązań z innych przepisów, w tym wskazanego przez pozwanego art. 358 § 2 k.c.

W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. Z kolei w wyroku z 21 grudnia 2016 r. (C-154/15, Naranjo) Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną sankcją byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na skuteczność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. np. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 marca 2019 r., C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA).

Na takim stanowisku stoi także Sąd Najwyższy, który w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, wskazał, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

Nie należy również pomijać, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zmianę jej głównego przedmiotu, co jest niedopuszczalne. Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH).

W orzecznictwie unijnym wskazuje się, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu powiązanego z walutą obcą, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. W tym celu przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany

i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. wyrok TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16). Naruszenie obowiązku informacyjnego na etapie przedkontraktowym przybrać może formę zarówno niepodania wymaganej i precyzyjnie wskazanej ustawowo informacji, jak i na podaniu informacji w sposób niepełny. W celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje bowiem obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu konsumenta, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Jest to istotne, gdyż Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie zawęża swojej oceny do klauzuli przeliczeniowej, czy klauzuli spreadu walutowego, ale odnosi się również do klauzuli ryzyka walutowego (zob. np. wyrok z 14 marca 2019 r., C-118/17).

Powodowie niewątpliwie wiedzieli, że zaciągają kredyt denominowany, a zatem że wysokość rat będzie zależała od kursu CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem o ryzyku walutowym i nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Istotne jest, że pozwany nie udzielił powodom informacji, które umożliwiłyby im rozeznanie się co do tego, jak duże jest ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do złotego, uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Nie przekazał im żadnych informacji o czynnikach, które kształtowały kurs

CHF w okresie zawierania umowy, oraz które mogły mieć wpływ na ten kurs w okresie jej wykonywania. Powodowie nie byli więc w stanie określić wysokości własnego zobowiązania, a zatem ekonomicznych skutków wynikających z zawartej umowy oraz związanego z nią ryzyka.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, w praktyce ryzyko kursowe zostało niemal w całości przerzucone na konsumenta, mając na uwadze kurs waluty w okresie udzielenia kredytu i brak jakiegokolwiek ograniczenia w tym zakresie, dając możliwość uzyskania przez bank niczym nieograniczonych korzyści kosztem konsumenta. Niski kurs CHF powodował, że określona suma w złotych, jaką miał otrzymać kredytobiorca, dawała znacznie wyższą sumę we frankach szwajcarskich niż w sytuacji, gdyby kurs tej waluty był na dzisiejszym poziomie. W przypadku udzielenia kredytu przy takim kursie CHF ryzyko po stronie banku (o ile w ogóle istniało) było ograniczone, a ryzyko po stronie kredytobiorcy było nieograniczone (zob. szerzej np. wyroki SN z 12 września 2024 r., II CSKP 189/24; z 24 czerwca 2025 r., II CSKP 941/24; z 2026 r., II CSKP 716/25).

Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że mamy do czynienia ze znaczącą nierównowagą kontraktową ze szkodą dla konsumenta w przypadku nałożenia na niego nieograniczonego ryzyka kursowego (zob. np. wyrok z 10 czerwca 2021 r., od C-776/19 do C-782/19). Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę powoduje znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Możliwość utrzymania takiej umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje ona jedynie w przypadku, gdyby niezwiązanie umową miało narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, albowiem oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.; zob. powołaną uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), czego pozwany zdaje się nie zauważać. Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że – jak wskazano powyżej

– konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Wykonywanie umowy nie eliminuje abuzywności postanowień umownych.

Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w aneksie nie wyeliminowało zatem wejście w życie w 2011 r. ustawy antyspreadowej, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank, i podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a tym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne – zobowiązanie tego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności. W sytuacji, gdy odpadła umowna podstawa wzajemnych świadczeń stron, każda z nich jest zobowiązana zwrócić stronie przeciwnej to, co sama uzyskała, a zatem obowiązkiem banku jest zwrot świadczenia spełnionego przez powodów w ramach wykonywania umowy kredytu (zob. np. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22; wyrok SN z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 41/24).

W konsekwencji skarga kasacyjna nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Beata Janiszewska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

[P.L.]

[r.g.]